

INFRASTRUKTURA OSADNICZA W GOSPODARCE REGIONALNEJ – KWESTIE RÓWNOWAŻENIA ROZWOJU¹

1. Sposób i uzasadnienie ujęcia tematu

Sposób ujęcia tematu związany jest z rozumieniem i interpretacją terminu gospodarka. Gospodarka, pojęcie odróżniane od ekonomii i ekonomiki, jest od czasów antycznych podstawową formą życia społecznego². Będzie tą formą w dającej się przewidzieć przyszłości. Bez względu na wymiar przestrzenny (np. regionalny) gospodarkę można pojmować jako niemożliwą do bezpośredniego ogarnięcia, podlegającą synergii sumę działalności wytwarzającej dobra i usługi zaspokajające potrzeby związane z zamieszkiwaniem człowieka. W gospodarce nieodzowne jest nawiązujące do prakseologicznej zasady racjonalnego gospodarowania porównywanie nakładów i wyników w celu wyboru najlepszego sposobu zaspokajania potrzeb³. Nie wszystkie jednak nakłady i wyniki są bezpośrednio mierzalne. Nawet gdy takowe są, ich nieporównywalność wynikać może z różnego czasu zaistnienia i okresu oddziaływania (np. nakłady krótkookresowe, wyniki długookresowe).

Przykładem nieporównywalności krótkookresowych stosunkowo łatwo mierzalnych nakładów i długookresowych znacznie trudniejszych do zmierzenia wyników może być społeczne budownictwo mieszkaniowe. Już w książce napisanej w czasie okupacji nawiązującej do metody polskiej szkoły badań problematyki mieszkaniowej podkreślone jest, że budownictwo społeczne nie może być rentowne w krótkookresowym „kapitalistycznym rozumieniu”. W aspekcie społecznym rentowność takiego budownictwa jest znacznie opóźniona w stosunku do ponoszonych nakładów, lecz

¹ Opracowanie nawiązuje do autorskiej części badań statutowych. Zob. M. Cesarski, *Infrastruktura osadnicza w gospodarce regionalnej i lokalnej – kwestie równoważenia rozwoju*, w: *Problemy rozwoju zrównoważonego w gospodarce regionalnej*, kier. Z. Strzelecki, Katedra Samorządu Terytorialnego i Gospodarki Lokalnej, KES, SGH, Warszawa 2012 (maszynopis).

² T. Amemiya, *Economy and economics of ancient Greece*, Routledge, London 2007, s. 13–183.

³ T. Kotarbiński, *Prakseologia*, w: T. Kotarbiński, *Hasło dobrej roboty*, wyd. II, WP, Warszawa 1975, s. 13–21; O. Lange, *Ekonomia polityczna*, t. 1 i 2, PWN, Warszawa 1970, s. 132–178.

wzrasta w ciągu dekad⁴. Wielorodzinny zasób mieszkaniowy powstały w Polsce w dekadach powojennych zaspokaja nadal potrzeby mieszkaniowe szeregowej ludności pracowniczej. Zwłaszcza osiedla mieszkaniowe powstałe przed 1989 r., nawiązujące w różnym stopniu do modelu jednostki społecznej obejmującej podstawowe usługi, stanowią integralny element struktur przestrzennych oraz przyszłości polskich miast⁵. Przypominana jest w związku z tym potrzeba rozwoju zrównoważonego, uzasadniającego ochronę i wykorzystanie zastanego środowiska zbudowanego, w tym obszarów mieszkaniowych, gdy okres ich zasiedlenia i zintegrowanego życia mieszkańców wykracza poza jedno pokolenie⁶. Potrzeba ta przerasta znacznie horyzont zmiany systemu społeczno-gospodarczego w Polsce po 1989 r. opartej na przesłankach ideologicznych, zwłaszcza że zmianie tej nie odpowiada jak dotąd także w innych państwach Europy Środkowowschodniej wypracowanie ogólniejszej teorii uzasadniającej przewagę kapitalizmu nad socjalizmem i konieczność tego typu przemiany⁷.

Reminiscencje rozumowania podnoszącego wagę społecznej długookresowej rentowności powracają także w terminach „społeczna wartość dodana” czy „społeczna stopa zwrotu” opisywanych w publikacjach z zakresu ekonomii społecznej⁸. Ekonomii skierowanej nie na zyski i konkurencję, lecz przetrwanie i współdziałanie tak łączące się z ideą rozwoju zrównoważonego, w której kapitał finansowy ustępuje miejsca kapitałowi społecznemu. Dostrzeganie i rozpatrywanie kwestii kryjących się za tymi terminami i maksymami stanowi jedną z prób szerzej zakrojonych odpowiedzi na praktyczne bariery urzeczywistniania idei rozwoju zrównoważonego związane przede wszystkim z narastającą strukturalną nierównowagą gospodarki światowej

⁴ B. Brukalska, *Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych*, Trzaska, Evert, Michalski, Warszawa 1948, s. 174–178. Istnieć może również swego rodzaju odwrotna nieporównywalność krótkookresowych dodatnich wyników wymiernych np. ekonomicznie z późniejszymi trudnymi do oszacowania nakładami nieodzownymi do neutralizowania długookresowych strat gospodarczych generowanych uprzednimi krótkookresowymi wynikami. Przykładem są tu tzw. osiedla grodzone powstające w Polsce po 1989 r. wzorem rozwiniętych gospodarek kapitalistycznych. Ich budowanie i funkcjonowanie dostarcza szybkich dodatnich efektów ekonomicznych, sprzyja jednak atomizacji społecznej mającej rozliczne długookresowe ujemne konsekwencje gospodarcze i inne. Zob. M. Cesarski, *Refleksje na marginesie książki Jacka Gądeckiego o osiedlach grodzonych w Polsce*, „Człowiek i Środowisko” 2010, nr 1–2, s. 43–58.

⁵ G. Wojtkun, *Osiedle mieszkaniowe w strukturze miasta XX wieku*, Wydawnictwo Uczelniane PSz., Szczecin 2004, s. 19–205.

⁶ G. Wojtkun, *Wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe. Wizje a rzeczywistość*, „Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej” nr 591 (nr 46), Wydawnictwo Uczelniane PSz., Szczecin 2008, s. 68–77 i 135–156.

⁷ A. Mielczarek, *Rozwój społeczny w epoce kryzysu rozumu*, „Res Publica Nowa” maj–czerwiec 1999, s. 55–60.

⁸ J. Głowacki, *Mierzenie społecznej wartości dodanej*, „Ekonomia Społeczna” 2010, nr 1, s. 26–34; J. Głowacki, M. Płonka, K. Rosiek, *Wybrane metody oceny społeczno-ekonomicznych efektów działania podmiotów ekonomii społecznej*, w: *Wokół ekonomii społecznej*, red. nauk. M. Frączak, J. Hauser, S. Mazur, MSAP, Wydawnictwo UE w Krakowie, Kraków 2012, s. 332–337.

w dobie globalizacji. Pochodnymi tej nierównowagi są zwłaszcza dysproporcje w poziomie konsumpcji warunkowane z kolei nadmiernym zróżnicowaniem zasobów majątkowych ludności, znacznie większym niż strumieni dochodów. Te i inne problemy stanowią zasadnicze wyzwania dla teorii ekonomii⁹. Przede wszystkim dla tradycyjnej teorii w tym zakresie, datującej się od ekonomii klasycznej. Obejmującej także współczesne nurty wywodzące się od przeciwstawnych, zdawałoby się, kształtowanych wszakże przez myślenie w kategoriach wzrostu ekonomicznego, liberalizmu i keynesizmu. Przy tym to za sprawą keynesizmu opartego na głębszej interwencji w mechanizmy rynkowe, odnoszącego największe – niemożliwe do powtórzenia – sukcesy w trzech powojennych dekadach tradycyjna teoria ekonomii najbardziej jak dotąd uzasadnia swe racje.

Gospodarka jest działalnością niepomernie złożoną, wieloaspektową, czyli szeroko rozumianym gospodarowaniem społecznym koniecznym do istnienia naszej cywilizacji. Wyrazem tego jest np. zachodząca od kilku dekad ekonomizacja kultury¹⁰, czy też przeciwstawianie terminów struktury kulturowej i struktury społecznej będące przede wszystkim reakcją na dezintegrację cywilizacji zachodniej¹¹. Gospodarowanie może być sprowadzone do wskazywanych w koncepcji rozwoju zrównoważonego trzech aspektów lub wymiarów: społecznego, ekonomicznego i przyrodniczo-ekologicznego¹². Rozwój cywilizacyjny równoważący te wymiary, a więc rozwój zrównoważony dokonujący się w przestrzeni geodezyjnej, stanowi nieosiągalną w pełni perspektywę. Rozwojowi przestrzeni geodezyjnej ton nadaje osadnictwo, zwłaszcza urbanizacja, a w jej zakresie przede wszystkim urbanistyka mieszkaniowa i architektura mieszkaniowa stanowiące składnik szerzej rozumianej polityki mieszkaniowej i osadniczej zostawiającej trwałe ślady w historii kultury materialnej¹³. W literaturze naukowej podnoszona jest dość często, nierzadko w wąskim spojrzeniu, ranga jednego z trzech wymiarów rozwoju zrównoważonego i związanych

⁹ J.W. Pietrewicz, *Ochrona środowiska w warunkach procesów globalizacji*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011, s. 91–112, 124–125, 130–138, 189–192.

¹⁰ M. Smoleń, *Przemysły kultury. Wpływ na rozwój miast*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2003, s. 7–9; K. Krzysztofek, *Przemysły kultury a globalizacja – wnioski dla Polski*, w: *Kultura i przemysły kultury szansą rozwojową dla polski*, IBnGR, Gdańsk 2002, s. 59–64; G.W. Kołodko, *Długi dystans, czyli ekonomia i kultura*, „4 Pory Kultury” wiosna 2011, s. 24.

¹¹ Z. Bauman, *Kultura jako praxis*, PWN, Warszawa 2012, s. 165–227.

¹² R.M. Auty, K. Brown, *An overview to approaches to sustainable development*, w: *Approaches to sustainable development*, red. R.M. Auty, K. Brown, Routledge, London 1997, s. 3–20; E. Kośmicki, *Koncepcja zrównoważonego rozwoju*, „Nauka” 1996, nr 2, s. 97–112; G. Zabłocki, *Rozwój zrównoważony. Idee, efekty, kontrowersje*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2002, s. 46–63.

¹³ M. Cesarski, *Polityka mieszkaniowa i osadnicza a współczesne problemy cywilizacji zachodniej*, w: *Nauki ekonomiczno-społeczne a rozwój*, red. nauk. K. Żukrowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2008, s. 559–569.

z nim kryteriów typu politycznego uznawanych za racjonalne, stanowiących o alokacji dostępnych społeczeństwu zasobów i środków.

Tymczasem każdy z tych wymiarów pozbawiony wynaturzeń jest istotnym składnikiem rozwoju zrównoważonego. Wynaturzenie wymiaru ekonomicznego polega na jakże uwypuklonej dzisiejszym kryzysem zbytnej jego liberalizacji – podkreślanej, co symptomatyczne, przez ordoliberalistów¹⁴ – i rozrostu sfery finansów, w tym na wyolbrzymianiu mikroekonomicznego kryterium bieżącego zysku. Utrudniało to zawsze, a ostatnio wręcz podważa makroekonomiczne próby koordynacji opartych na zysku poczynań gospodarczych¹⁵. W kontekście tym słuszne jest mówienie o wolniejszym rozwoju nauk ekonomicznych od szybkości zmian w gospodarce, co prowadzi do kryzysu poznawczego, a czego przejawem jest obecny kryzys nie tylko ekonomiczny¹⁶, lecz także społeczno-gospodarczy. O strukturalnym kryzysie myślenia *stricte* ekonomicznego świadczy pośrednio rozwój innych podejść do tej problematyki znajdujących się gdzieś między polem zainteresowań ekonomii ekologicznej i ekonomii środowiskowej¹⁷. Wymiar *stricte* ekonomiczny zawiera wszakże racjonalne jądro w sferze realnej. Konieczne jest bowiem wytwarzanie dóbr i usług za pomocą odpowiedniej techniki i technologii, gdzie kryterium stanowi produktywność czynników wytwórczych wyrażana głównie w kategoriach pieniężnych¹⁸. Analogicznie stwierdzić wypada w odniesieniu do wymiaru społecznego mającego oczywiste humanistyczne uzasadnienie, osłabiane jednak przypadkami nadużywania – np. w mieszkalnictwie z jednej strony rozdawnictwa, a z drugiej rozwiązań pseudosocjalnych prowadzących do tworzenia substandardu mieszkaniowego¹⁹. Analogie snuć można także w odniesieniu do spinającego pojęciowo koncepcje rozwoju zrównoważonego wymiaru przyrodniczo-ekologicznego, którego sens bywa wypaczany radykalnymi ideami tzw. ekologii głębokiej²⁰.

¹⁴ G. Szulczewski, *Ewolucja kapitalizmu w świetle koncepcji ładu gospodarczego*, w: *Kapitalizm czy kapitalizmy? Anatomia i ewolucja formacji*, red. nauk. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2012, s. 193–204.

¹⁵ G.W. Kołodko, *Neoliberalizm i światowy kryzys gospodarczy*, „*Ekonomista*” 2010, nr 1, s. 117–125; D. Baker, *The End of Loser Liberalism. Making Markets Progressive*, CEPR, Washington 2011, s. 13–52; G.W. Kołodko, *Świat między kryzysami*, „*Ekonomista*” 2011, nr 2, s. 297–305; *Systemic Financial Risk*, OECD, Paris 2012, s. 7–75.

¹⁶ S. Sztaba, *Ewolucja kapitalizmu i teorii ekonomii*, w: *Kapitalizm czy...*, op.cit., s. 11–13 i 33–39.

¹⁷ P. Jeżowski, *Rozwój zrównoważony a zielony kapitalizm*, w: *Kapitalizm czy...*, ibidem, s. 141–160.

¹⁸ W. Welfe, *Łączna produktywność czynników produkcji a postęp techniczny*, „*Studia Ekonomiczne*” 2002, nr 1–2, s. 94–115.

¹⁹ M. Cesarski, *Mieszkalnictwo społeczne w państwach i perspektywie UE. Retrospekcja i wyzwania*, „*Problemy Rozwoju Miast*” 2009, nr 1–2, s. 39–49; M. Cesarski, *Spółeczne mieszkalnictwo w krajach Europy Zachodniej*, „*Człowiek i Środowisko*” 2009, nr 1–4, s. 67–82.

²⁰ M. Bookchin, *Ecology and revolutionary thought*, Times Change Press, New York 1970, s. 4–63; B. Devall, G. Sessions, *Deep ecology: living as if nature mattered*, Gibbs Smith, Utah 1985, s. 2–7; D. Rottenberg, *Introduction: ecosophy T – from institution to system*, w: A. Naess, D. Rothenberg, *Ecology*,

Istnieją zalecenia i zasady koncepcji rozwoju zrównoważonego, które uczynić mogą rozwój cywilizacji ludzkiej bardziej harmonijnym w trzech wskazanych wymiarach, i tym samym bardziej trwałym. Na czoło wysuwa się jednak – jak się wydaje – potrzeba przyjęcia megaspołecznej płaszczyzny odniesienia do koncepcji rozwoju zrównoważonego wyznaczającej cel nadrzędny, któremu służyć ma zmierzanie ku temu rozwojowi. Megapłaszczyznę tę odsłania spojrzenie na sferę osadnictwa, zatem na podlegającą obserwacji przestrzeń zamieszkiwania, w tym zwłaszcza przestrzeń zamieszkaną. W zakresie przestrzeni zamieszkaanej już na początku lat 70. pisano w Polsce o mikrośrodowisku mieszkalnym w wymiarze osiedla mieszkaniowego²¹, a obecnie zgłaszane są propozycje rozwiązań idących w kierunku zrównoważonego rozwoju osiedli mieszkaniowych²². W latach 80. określano środowisko mieszkalne jako wykraczające poza architektoniczno-urbanistyczne pojęcie mieszkania, obejmujące naturalne składniki środowiska przetworzone przez człowieka i oddziałujące na niego²³. Dziś mówi się natomiast o dążeniu do zrównoważonego środowiska mieszkaniowego²⁴. Występuje tu zatem ciągłość generalnej linii rozumowania w tym zakresie. Ciągłość tę można dostrzec także w poszukiwaniach warunków spójności i podmiotowości najbardziej zagęszczonej i zróżnicowanej przestrzeni zamieszkiwania – miasta rozumianego jako całość²⁵. Tego rodzaju strukturalizacje naukowe poprzedza w sensie filozoficznym jednostkowe niefizykalne kreowanie przestrzeni zamieszkiwania – różnej od fizycznej przestrzeni zakorzenienia (zadomowienia) – poprzez subiektywne przeżywanie duchowe miejsc i wolne przemieszczanie się²⁶. Kreowanie takie możliwe jest jednak – zauważmy – tylko przez człowieka będącego istotą społeczną. Człowieka żyjącego w społeczeństwie, choćby w pierwotnej

community and lifestyle, Cambridge University Press, London 1989, s. 2–22; J.M. Dołęga, *Ekofilozofia – nauka XXI wieku*, „Problemy Ekorozwoju” 2006, nr 1, s. 17–22; A. Papuziński, *Filozoficzne aspekty zrównoważonego rozwoju – wprowadzenie*, „Problemy Ekorozwoju” 2006, nr 2, s. 25–32.

²¹ J. Goryński, *Mieszkanie, wczoraj dziś i jutro*, WP, Warszawa 1974, s. 7–8.

²² H. Zaniewska, A.T. Kowalewski, M. Thiel, R. Barek, *Zrównoważony rozwój osiedli i zespołów mieszkaniowych w strukturze miasta. Kryteria i poziomy odpowiedzialności. (Aspekty: przestrzenny, społeczny, techniczny, ekonomiczny)*, IRM, Kraków 2008, s. 61–100.

²³ A. Andrzejewski, *Polityka mieszkaniowa*, PWE, Warszawa 1987, s. 16–19.

²⁴ G. Schneider-Skalska, *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe. Społeczne – oszczędne – piękne*, Wydawnictwo PK, Kraków 2012, s. 7 i n.

²⁵ M. Czubaj, *W stronę miejskiej utopii. Szkice o wyobraźni społecznej*, SWPS Academica, Warszawa 2007, s. 16–148; R.M. Loegler, *Miasto to nie architektoniczna zabawa*, Wydawnictwo RAM, Białystok 2011, s. 31–92; K. Nawratek, *Dziury w całym. Wstęp do miejskich rewolucji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012, s. 5 i n.

²⁶ M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, w: M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, Czytelnik, Warszawa 1977, s. 316–336; M. Madurowicz, *Hermeneutyka miejsca w świetle fenomenologii przestrzeni*, w: *Fenomen genius loci. Tożsamość miejsca w kontekście historycznym i współczesnym*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2009, s. 51–58; A. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*, Universitas, Warszawa 2006, s. 5–44.

społeczności, zatem funkcjonującego, w tym myślącego, w kontekście danej zmieniającej się megaspołecznej płaszczyzny odniesienia.

Spojrzenie na przestrzeń zamieszkiwania, w tym przestrzeń zamieszkaną, daje czytelne przesłanki kierowania gospodarowania ku rozwojowi zrównoważonemu. Generalne założenie takiego podejścia metodycznego polega na twierdzeniu, że efekty gospodarowania ogniskują się w sferze osadnictwa, którą podbudowuje infrastruktura osadnicza²⁷. Wyjątkowa rola infrastruktury osadniczej polega tu na możliwości równoczesnego spełniania dwóch przeplatających się funkcji – funkcji podbudowy oraz funkcji zasadniczego pola urzeczywistniania rozwoju zrównoważonego. W tym sensie konieczny jest proosadniczy zwrot w rozwoju cywilizacyjnym²⁸. Użytecznym sposobem analizowania powiązań infrastruktury osadniczej z rozwojem zrównoważonym jest przy tym podejście oparte na teorii systemów i analizie systemowej²⁹.

Trwanie społeczeństw gospodarujących wymaga efektywnej produkcji oszczędzającej zasoby naturalne oraz umożliwiającej powszechną konsumpcję i pełne zatrudnienie ludności wytwarzającej głównie dobra i usługi podstawowe sprzyjające poczuciu wspólnoty, ładu równowagi. Cechy te są pożądanymi czynnikami zrównoważonej przestrzeni zamieszkiwania, zwłaszcza przestrzeni zamieszkannej. Współczesnymi zasadniczymi problemami w tym zakresie przejawiającymi się wyraźnie w cywilizacji zachodniej są natomiast, jakże istotne dla realizacji koncepcji rozwoju zrównoważonego:

- segregacja społeczna i przestrzenna oraz spójność terytorialna,
- starzenie się społeczeństw, samodzielność młodego pokolenia oraz osób niepełnosprawnych i migrujących,
- potrzeba oszczędzania energii oraz innych działań proekologicznych,
- bezrobocie, kwestia czasu wolnego i wzrostu ekonomicznego³⁰.

Wzrastającym przemieszczeniom ludności w poszukiwaniu lepszego zamieszkiwania i zatrudnienia towarzyszy coraz intensywniejsza ruchliwość przestrzenna

²⁷ M. Cesarski, *Od funkcjonalnego mieszkania ku zrównoważonej przestrzeni zamieszkiwania – rola infrastruktury osadniczej*, „Studia i Prace KES” 2012, nr 2 (10), s. 127–149.

²⁸ M. Cesarski, *Zakres oraz regionalne i lokalne relacje infrastruktury osadniczej w rozwoju zrównoważonym – zagadnienia metodyczne*, w: *Problemy rozwoju zrównoważonego w gospodarce regionalnej*, kier. Z. Strzelecki, Katedra Samorządu Terytorialnego i Gospodarki Lokalnej, KES, SGH, Warszawa 2010 (maszynopis).

²⁹ E.S. Quade, *Analiza systemowa: możliwości i ograniczenia*, w: *Analiza systemowa – podstawy i metodologia*, red. W. Findeisen, PWE, Warszawa 1985, s. 13–55; A. Straszak, *Analiza systemowa – metoda bardziej racjonalnego wyboru i decyzji*, w: *Analiza systemowa...*, ibidem, s. 57–82.

³⁰ M. Cesarski, *Mieszkalnictwo i osadnictwo w integracji europejskiej – możliwości i bariery*, w: *Integracja europejska – nowe bariery czy trwały kryzys?*, red. nauk. K. Żukrowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2006, s. 167–181; M. Cesarski, *Z problematyki mieszkaniowo-osadniczych atutów i słabości współczesnej cywilizacji zachodniej*, w: *Współczesna cywilizacja zachodu – atuty i słabości*, red. nauk J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2010, s. 341–355.

pozaosadnicza ludności (turystyczna, religijna itp.) łącząca się z wzrostem czasu wolnego. Wzrost czasu wolnego wyrasta jednak we współczesnych systemach społeczno-ekonomicznych w niedostatecznym stopniu z nadwyżki ekonomicznej wytwarzanej przez ekologicznie ukierunkowaną pracę pełne zatrudnienie. Powiększający się czas wolny stanowi głównie efekt rynkowego wzrostu ekonomicznego, a także w istotnym stopniu ciemnej strony tego wzrostu w postaci bezrobocia³¹, co jeszcze bardziej uwydatnia dzisiejszy kryzys. Wynikiem porzucenia paradygmatu wzrostu ekonomicznego może być np. zmniejszona presja na marnotrawne w sumie przemieszczanie się ludności i dóbr. Kwestie te dostrzegane są m.in. przez dzisiejszą społecznie zaangażowaną architekturę i urbanistykę nawiązującą siłą rzeczy do propozycji i dokonań modernizmu w tym zakresie³².

O wytwarzanie i masową konsumpcję dóbr i usług podbudowujących bezpośrednio równoważenie przestrzeni zamieszkałej stosunkowo najłatwiej jest w zakresie infrastruktury osadniczej, tj. w zakresie urządzeń, obiektów i instytucji stanowiących podstawę osadnictwa. Podstawę spełniającą wszakże warunek elastyczności zakresu rzeczowego ze względu na zastosowane kryterium funkcjonalno-przestrzenne³³. W wymiarze ekonomicznym nadającym od czasów rewolucji przemysłowej ton gospodarce – ton jakże obosieczny i obecnie jawnie destrukcyjny dla trwania społeczeństw gospodarujących – infrastruktura osadnicza służyć może rozwojowi zrównoważonemu bezpośrednio. Zakres rzeczowy tej infrastruktury oparty na wspomnianym kryterium funkcjonalno-przestrzennym wyznacza bowiem orientacyjne obszerne pole najbardziej prospołecznej i zarazem proekologicznej produkcji zgodnej z megaspołecznym celem, ku któremu powinien być zorientowany rozwój zrównoważony. Infrastruktura osadnicza służyć może w aspekcie ekonomicznym także pośrednio rozwojowi zrównoważonemu. Odpowiedni rozwój tej infrastruktury sprzyja np. koniunkturze i marketingowi terytorialnemu, w tym promocji miast i innych jednostek osadniczych, poprzez wzrost potencjału społeczno-gospodarczego nie tylko terenów najgęściej zaludnionych, lecz znacznie większych obszarów³⁴.

Dopiero na tle zmierzania do zrównoważonego rozwoju przestrzeni zamieszkiwania, a zwłaszcza przestrzeni zamieszkałej, nabiera sensu mówienie o bardziej

³¹ M. Ciesarski, *Polityka mieszkaniowa i osadnicza...*, op.cit.

³² J. Gehl, *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo RAM, Kraków 2009, s. 49–51; H. Welzer, *Zacznijmy siebie traktować poważnie*, w: *Coś, które nadchodzi. Architektura XXI wieku*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012, s. 29–35; M. Happach, *Mieszkaniowy biznes – o warszawskich mieszkaniach XXI wieku*, w: *Coś, które nadchodzi...*, ibidem, s. 302–310.

³³ M. Ciesarski, *Rozwój infrastruktury osadniczej w Polsce w latach 1990–2005 – miary nakładów*, „Studia i Prace Kolegium Ekonomiczno-Społecznego” z. 15, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2008, s. 495–517.

³⁴ M. Ciesarski, *Modernizacja polskich osiedli mieszkaniowych sprzed 1989 r. – przejawy koniunktury terytorialnej*, „Studia i Prace KES” 2011, nr 3 (7), s. 169–196.

zrównoważonym rozwoju gospodarki regionalnej, w tym lokalnej. Gospodarka ta jest bowiem częścią, tj. elementem podsystemu „przestrzeń zamieszkania” w globalnym ogarniającym kulę ziemską systemie „przestrzeń zamieszkiwania”. Równoważenie rozwoju infrastruktury osadniczej może być zatem podstawą równoważenia gospodarki regionalnej tylko wtedy, gdy przyczynia się do zrównoważonego rozwoju przestrzeni zamieszkiwania, w tym przestrzeni zamieszkannej. Opracowanie szerszej operacjonalizacji przestrzeni zamieszkiwania przydatnej do praktycznych działań społeczno-gospodarczych skupionych na infrastrukturze osadniczej i rozwoju zrównoważonym przekracza niepomiernie możliwości indywidualnej pracy badawczej. Wyrazem złożoności aplikacyjnych aspektów tej problematyki może być wielość zagadnień związanych tylko z wpływem budynków i budowli na środowisko naturalne³⁵.

2. Aspekty i ilustracja statystyczna równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej – przesłanki przyjętej metody

W przedkładanej formie opracowania można co najwyżej przedstawić analizę wybranych aspektów równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej w gospodarce regionalnej. Przejawia się tu w swoisty sposób jedna z głównych zasad koncepcji rozwoju zrównoważonego – zasada sprawiedliwości międzypokoleniowej sytuująca w tym kontekście doczesne rozwiązania i koncepcje w nieznannej skali intelektualnego odniesienia badawczego do dokonań przyszłych pokoleń. Zasada ta przeraża się jakby w zasadę dziedzictwa i ciągłości dokonań, m.in. naukowych. Kwestie równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej w gospodarce regionalnej dają się przy tym rozdzielić metodycznie na dwa aspekty. Pierwszym jest zasygnalizowany już wpływ równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej na harmonijny rozwój cywilizacyjny podporządkowany zasadom koncepcji rozwoju zrównoważonego, gdzie ogromne interdyscyplinarne spektrum badań wymaga pracy dużych zespołów ludzkich w wymiarze międzynarodowym. Drugi aspekt podlegający dalszej analizie polega na równoważeniu fizycznego rozwoju infrastruktury osadniczej, czyli przeciwdziałaniu przestrzennym dysproporcjom jej rozwoju. Tu przydatne społecznie badania dotyczyć mogą konkretnych wybranych wymiarów przestrzennych, np. regionalnego w skali Polski. Z kolei w tym zakresie zachodzi potrzeba dalszej

³⁵ A. Panek, *Holistyczna metoda oceny oddziaływania obiektów budowlanych na środowisko naturalne uwzględniająca zasady rozwoju zrównoważonego*, Wydawnictwo PW, Warszawa 2005, s. 2–246 (maszynopis).

selekcji przedmiotu analizy ze względu na dostępność odpowiednich danych statystycznych ilustrujących tę problematykę. W wymiarze regionalnym można poddać analizie np. ilościowe relacje obiektów i urządzeń wyższego rzędu z zakresu infrastruktury osadniczej do rozmieszczenia elementów tej infrastruktury świadczących usługi podstawowe.

W skali regionalnej rozumianej jako układ województw spośród trzech zasadniczych składników infrastruktury osadniczej (tj. infrastruktury mieszkaniowej, komunalnej i społecznej) analizie danych statystycznych podlegają poniekąd dwie skrajne z punktu widzenia niezbędności świadczonych usług elementy tej infrastruktury. Pierwszym jest stanowiąca składnik infrastruktury społecznej infrastruktura kultury oferująca usługi wyższego rzędu często o charakterze unikalnym. Drugim – infrastruktura mieszkaniowa przeznaczona do zaspokajania najbardziej fundamentalnych potrzeb w zakresie zamieszkiwania. Ludzie prowadzący życie osiadłe nie muszą bowiem chodzić np. do teatrów i instytucji muzycznych, a więc wystarczy tu np. analiza informująca o potencjale infrastruktury kultury sprowadzonym w badaniu do liczby miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych. Ludzie ci muszą natomiast mieszkać w sensie fizycznym. Stąd wynika analiza liczby mieszkań w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, przy upraszczającym założeniu, że mieszkania dają jakieś schronienie przy minimalnym choćby współczesnym standardzie powierzchniowym i wyposażeniu przewidzianymi przepisami prawa budowlanego itp.

Liczba miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych (teatry, filharmonie, orkiestry, chóry, zespoły pieśni i tańca) obejmuje zgodnie z zakresem danych GUS jednostki odrębne pod względem prawnym, organizacyjnym i ekonomiczno-finansowym, prowadzące jednorodną działalność sceniczną. Mieszkania wyodrębniane są natomiast w statystyce publicznej na podstawie kryterium techniczno-budowlanego, w tym prawnego. Należy przy tym pamiętać, że poddany analizie tych danych okres 2006–2010 obejmuje wpływ kryzysu społeczno-gospodarczego zapoczątkowanego w 2008 r., oddziałującego w Polsce w sposób istotny na rynek i budownictwo mieszkaniowe³⁶. Wpływ ten jest wszakże trudny do sprecyzowania w obranych zakresie analizy z różnych względów (np. opóźnienie efektów budownictwa do nakładów, w tym rozpatrywane w kontekście wspomnianej społecznej długookresowej rentowności).

Zestawienie liczby miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych z liczbą mieszkań na 1000 mieszkańców w wymiarze województw–regionów ilustrować może zaledwie niezwykle mały wycinek wpływu rynkowego paradygmatu wzrostu

³⁶ M. Cesański, *Mieszkalnictwo społeczne a kryzysy gospodarcze XX i XXI w.*, w: *Wymiary kryzysu – przyczyny, przejawy, prognozy i środki zaradcze*, red. nauk J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2009, s. 277–296.

ekonomicznego na realizację zasad koncepcji rozwoju zrównoważonego w Polsce w aspekcie równoważenia przestrzeni zamieszkałej, w tym gospodarki regionalnej.

3. Relacje rozwoju infrastruktury osadniczej w wymiarze regionalnym – 2005–2010

Nasylenie w mieszkania jako miara stopnia zaspokajania najbardziej elementarnych potrzeb w zakresie zamieszkiwania wzrasta w Polsce w okresie 2006–2010 we wszystkich województwach, niemniej w zróżnicowanym stopniu w zestawieniu ze średnią krajową. Największy wzrost liczby mieszkań przypadającej na 1000 ludności ujęty w punktach zachodzi w województwach, w których wskaźnik nasycenia pozostaje w latach 2006–2010 na wysokim poziomie. Są to województwa wysoko zurbanizowane, obejmujące największe aglomeracje miejskie. W mazowieckim, dolnośląskim, pomorskim i zachodniopomorskim mających w 2010 r. kolejno: 65%, 70%, 66% i 69% ludności w miastach (w Polsce – 61%)³⁷ nasycenie w mieszkania rośnie w latach 2006–2010 o 23–18 pkt., przewyższając średni wzrost w skali kraju (16 pkt.). W województwach łódzkim i śląskim (64% i 78% ludności miejskiej), wykazujących poziom nasycenia w mieszkania porównywalny z mazowieckim, miara ta powiększa się jednak istotnie mniej – odpowiednio o 16 i 14 pkt. Najniższa poprawa nasycenia ma miejsce w województwach podkarpackim, świętokrzyskim i opolskim (41%, 45% i 52% ludności w miastach) – o 9, 12 i 13 pkt. W nisko zurbanizowanym województwie lubelskim (47% ludności miejskiej) poprawa nasycenia w mieszkania dorównuje jednak przeciętnej w Polsce (tabela 1).

Największy w Polsce relatywny wzrost liczby mieszkań w przeliczeniu na 1000 ludności wykazuje – jak w przypadku powiększenia wyrażanego w punktach – województwo mazowieckie (6,3%). W województwach dolnośląskim, pomorskim i zachodniopomorskim nasycenie w mieszkania powiększa się o 5,7%, 5,8% i o 5,3%. W innych województwach ze znacznym udziałem ludności miejskiej względne zwiększenie nasycenia w mieszkania jest niekiedy wyraźnie mniejsze od przeciętnego w Polsce (4,8%). W województwach łódzkim i śląskim powiększenie to wynosi tylko 4,3% i 3,9%, przemawiając za powolnością zmian strukturalnych w tym zakresie. Powolność tę wiązać można z zasadniczymi na początku transformacji problemami restrukturyzacji tzw. przemysłów schyłkowych w Łodzi i na Górnym Śląsku oraz różnymi pochodnymi tych problemów oddziałującymi nadal.

³⁷ Rocznik Statystyczny 2011, GUS, Warszawa 2012.

Tabela 1. Liczba mieszkań na 1000 ludności w Polsce w układzie województw w latach 2006–2010

	2005	2010	Wzrost w pkt.	Wzrost w %
Polska	335	351	16	4,8
Dolnośląskie	350	370	20	5,7
Kujawsko-pomorskie	324	338	14	4,3
Lubelskie	322	338	16	5,0
Lubuskie	331	347	16	4,8
Łódzkie	368	384	16	4,3
Małopolskie	312	329	17	5,4
Mazowieckie	364	387	23	6,3
Opolskie	319	332	13	4,1
Podkarpackie	287	296	9	3,1
Podlaskie	333	351	18	5,4
Pomorskie	327	346	19	5,8
Śląskie	357	371	14	3,9
Świętokrzyskie	323	335	12	3,7
Warmińsko-mazurskie	321	339	18	5,6
Wielkopolskie	309	322	13	4,2
Zachodniopomorskie	339	357	18	5,3

Źródło: Rocznik Statystyczny 2005, GUS, Warszawa 2006; Rocznik Statystyczny 2010, GUS, Warszawa 2011.

Zróżnicowane zmiany w wielkości wzrostu nasycenia w mieszkania i w tempie tego wzrostu wystąpiły zatem w okresie 2006–2010 w województwach wykazujących podobieństwa w zakresie wysokiego poziomu udziału ludności zamieszkałej w miastach. Ilustruje to brak jednoznacznych procesów koncentracji poprawy tej elementarnej miary warunków mieszkaniowych w regionach odejmujących główne skupiska ludności miejskiej w Polsce. Poprawa taka powinna przy tym zachodzić w takich województwach–regionach w sposób jakby powszechny zgodnie z lansowaną przez zwolenników liberalizmu ekonomicznego rolą „lokomotywu rozwoju”, czyli w sumie w największych układach osadniczych. Najniższą relatywną poprawę nasycenia w mieszkania wykazują województwa podkarpackie (3,1%) i świętokrzyskie (3,7%). W województwie opolskim nasycenie zwiększa się o 4,1%.

Biorąc pod uwagę odziedziczone z międzywojennych i powojennych dekad dysproporcje w nasyceniu w mieszkania między regionami wyżej i niżej zurbanizowanym, trudno mówić w analizowanym okresie 2006–2010 o równoważeniu w tym wymiarze rozmieszczenia mieszkań w stosunku do liczby ludności. Spostrzeżenie to jest zasadne nawet przy ogólnej korekcie związanej z faktem większej liczebności, bardziej tradycyjnego składu gospodarstw domowych oraz zamieszkiwania ich w większym stopniu w indywidualnych domach jednorodzinnych na obszarach mniej zaawansowanych w rozwoju urbanizacji.

Liczba miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych wykazuje w okresie 2006–2010 w układzie województw różnej skali spadki lub wzrosty przy średnim powiększeniu w Polsce o 4 tys. (5,8%). Jest to związane z sygnalizowanym znacznie mniejszym bezpośrednim znaczeniem tego elementu infrastruktury osadniczej dla możliwości zamieszkiwania. Wspominana ekonomizacja kultury przejawia się tu w sposób wyraźny. W dziesięciu województwach liczba miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych rośnie. Zdecydowanie największy absolutny wzrost liczby miejsc w tego typu placówkach dokonuje się w województwie mazowieckim (o 3,6 tys., tj. o 24%), zapewne głównie ze względu na stołeczne funkcje Warszawy. Zaskakujący jest drugi co do wielkości i najbardziej dynamiczny przyrost liczby miejsc rejestrowany w najniżej zurbanizowanym (45% ludności miejskiej) – oprócz województwa podkarpackiego (41% ludności miejskiej) – województwie świętokrzyskim (o ponad 0,7 tys., tj. o 59%). Podobnie dużą skalę wzrostu (o prawie 700 tys.) notuje województwo podlaskie (o 45%). W województwach: małopolskim, dolnośląskim i wielkopolskim liczba miejsc powiększa się o 600–400, a w kujawsko-pomorskim, opolskim, pomorskim i warmińsko-mazurskim wzrost zawiera się w przedziale 30–150 miejsc (tabela 2).

Tabela 2. Liczba miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych w Polsce w układzie województw w latach 2006–2010

	2005	2010	Wzrost lub spadek	Wzrost lub spadek w %
Polska	68 762	72 759	3 997	5,8
Dolnośląskie	5 466	5 903	437	8,0
Kujawsko-pomorskie	4 687	4 791	104	2,2
Lubelskie	1 856	1 734	–122	–6,6
Lubuskie	1 500	1 324	–176	–11,7
Łódzkie	4 579	3 939	–640	–14,0
Małopolskie	5 191	5 774	583	11,2
Mazowieckie	14 675	18 235	3 560	24,3
Opolskie	1 726	1 755	29	1,7
Podkarpackie	1 652	1 354	–298	–18,0
Podlaskie	1 553	2 246	693	44,6
Pomorskie	5 369	5 513	144	2,7
Śląskie	9 995	8 804	–1 191	–11,9
Świętokrzyskie	1 241	1 968	727	58,6
Warmińsko-mazurskie	1 744	1 828	84	4,8
Wielkopolskie	4 110	4 497	387	9,4
Zachodniopomorskie	3 304	3 238	–66	–2,0

Źródło: *Kultura w 2005 r.*, GUS, Warszawa 2006; *Kultura w 2010 r.*, GUS, Warszawa 2011.

Najgłębszy spadek liczby miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych notuje się w okresie 2006–2010 w wysoko zurbanizowanych województwach: śląskim (o 1,2 tys.) oraz łódzkim (o 0,6 tys.). Kolejne pod względem wielkości zmniejszenie liczby miejsc rejestrowane jest jednak w najslabiej zurbanizowanym województwie podkarpackim (o 0,3 tys.). W pozostałych województwach wielkość regresu niewykazująca czytelną współzależności z ich stopniem demograficznej urbanizacji kształtuje się w granicach 180–70 miejsc. Obniżenie liczby miejsc na widowni w teatrach i instytucjach muzycznych ujęte w liczbach względnych okazuje się największe w województwie podkarpackim (o 18%). W łódzkim stanowi 14,0%, a w śląskim i lubuskim – po około 12%.

Podsumowanie i wnioski

Kwestie równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej w gospodarce regionalnej można podzielić ze względów metodycznych na dwa aspekty. Pierwszym, niezmiernie szerokim jest wpływ równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej na harmonijny rozwój cywilizacyjny podporządkowany zasadom koncepcji rozwoju zrównoważonego. Główne założenie takiego podejścia metodycznego polega na stwierdzeniu, że efekty gospodarowania ogniskują się w sferze osadnictwa, którą podbudowuje infrastruktura osadnicza. Decydujące jest w takim podejściu przyjęcie megaspołecznej, służącej przetrwaniu gospodarującego człowieka płaszczyzny jako celu nadrzędnego w koncepcji rozwoju zrównoważonego. Megapłaszczyznę tę może tworzyć podlegająca obserwacji – w odróżnieniu od abstrakcyjnej sfery osadnictwa – przestrzeń zamieszkiwania, w tym przestrzeń bezpośrednio zamieszкана. Wówczas dopiero nabiera sensu mówienie o bardziej zrównoważonym rozwoju gospodarki regionalnej będącej istotnym elementem podsystemu „przestrzeń zamieszкана” w globalnym obejmującym kulę ziemską (wyłączając przy obecnym stanie wiedzy nasz system/układ planetarny, a tym bardziej dalszy kosmos i cały wszechświat) systemie „przestrzeń zamieszkania”. W rozumowaniu tym równoważenie rozwoju infrastruktury osadniczej może być podstawą równoważenia gospodarki regionalnej (także lokalnej) tylko wtedy, gdy przyczynia się do zrównoważonego rozwoju przestrzeni zamieszkania, w tym przestrzeni zamieszkaney. W takim ujęciu infrastruktura osadnicza odgrywa unikalną rolę. Spełnia bowiem równocześnie dwie przeplatające się funkcje – bezpośrednio podbudowuje rozwój zrównoważony i zarazem stwarza zasadnicze pole urzeczywistniania tego rozwoju. Sygnalizowane w opracowaniu strukturalizacje naukowe w tym zakresie poprzedzane w sensie

filozoficznym jednostkowym niefizykalnym kreowaniem przestrzeni zamieszkiwania przez umysł człowieka.

Drugi, węższy, niemniej wymagający pracy zespołów badawczych aspekt równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej w gospodarce regionalnej (i lokalnej) polega na przeciwdziałaniu fizycznym dysproporcjom rozwoju tej infrastruktury. Przeprowadzona analiza skoncentrowana została na wybranych – ze względu na krótką formę opracowania i dostępność odpowiednich danych liczbowych – elementach drugiego aspektu równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej w gospodarce regionalnej w Polsce. W wymiarze regionalnym (wojewódzkim) przedmiotem analizy stały się ilościowe przestrzenne relacje obiektów wyższego rzędu z zakresu infrastruktury osadniczej do rozmieszczenia elementów tej infrastruktury świadczących usługi podstawowe. Analizie poddane zostały w związku tym infrastruktura kultury w zakresie stanu i zmian liczby miejsc w salach widowiskowych oraz infrastruktura mieszkaniowa w postaci poziomu i zmian nasycenia w mieszkaniu.

Wyniki analizy kształtowania się liczby mieszkań na 1000 ludności oraz liczby miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych w układzie województw w latach 2006–2010 pozwalają na pewne uogólnienia. W analizowanym okresie nasycenie w mieszkaniu, które stanowią fundamentalny warunek zamieszkiwania, wzrasta w Polsce we wszystkich województwach, w zróżnicowanym jednak stopniu. Liczba miejsc na widowniach, mająca znacznie mniejsze bezpośrednie znaczenie dla możliwości zamieszkiwania, wykazuje natomiast różnej skali spadki lub wzrosty. Największy wzrost liczby mieszkań przypadającej na 1000 ludności wyrażany w punktach i w procentach zachodzi tylko w niektórych z grupy województw o wysokim stopniu demograficznej urbanizacji i wskaźniku nasycenia w mieszkaniu pozostającym na stosunkowo wysokim poziomie. Brak jednoznacznych procesów koncentracji poprawy tej miary warunków mieszkaniowych nawet w regionach – województwach obejmujących główne skupiska ludności miejskiej nie potwierdza zbawczej roli w tym zakresie najbardziej zurbanizowanych układów osadniczych czyli rzekomych „lokomotywy rozwoju”.

Ogólna korelacja skali wzrostu liczby miejsc na widowniach teatrów i instytucji muzycznych ze stopniem urbanizacji jest w układzie województw jeszcze mniejsza. Jedynie w przypadku województwa mazowieckiego o specyficznych funkcjach stołecznych można przy tym mówić o wyraźnej dodatniej korelacji istotnego wzrostu nasycenia w mieszkaniu i liczby miejsc na widowniach z wysokim stopniem urbanizacji. Województwa łódzkie i śląskie obciążone strukturalnymi skutkami trudnej restrukturyzacji tzw. przemysłów schyłkowych są przy tym regionami, w których wysokiemu udziałowi ludności miejskiej towarzyszy znikoma poprawa lub wręcz

regres rozpatrywanych miar. Liczba miejsc na widowniach, wykazująca w układzie województw spadki lub wzrosty o różnej skali, stanowi świadectwo ekonomizacji kultury. Ekonomizacja kultury nie podważa bezpośrednio możliwości zamieszkiwania, niemniej sprzyja polaryzacji społecznej, a przez to osłabia szanse na zrównoważone zamieszkiwanie w przyszłości.

Analiza ogólnych relacji w kształtowaniu się liczby miejsc w salach widowiskowych oraz liczby mieszkań na 1000 mieszkańców w wymiarze województw–regionów prowadzi do wielu przedstawionych spostrzeżeń. Ilustruje zaledwie bardzo mały wycinek destrukcyjnego w sumie wpływu rynkowego paradygmatu wzrostu ekonomicznego na realizację koncepcji rozwoju zrównoważonego z punktu widzenia równoważenia przestrzeni zamieszkałej w Polsce lat transformacji. Przedstawiona analiza dostarcza wszakże niektórych argumentów na poparcie tezy wymagającej wielu dalszych badań, że gospodarka rynkowa stworzyła w Polsce po 1989 r. istotne możliwości rozwoju i modernizacji infrastruktury osadniczej, w tym niektórych jej członów. Jednocześnie liberalne ukierunkowane spojrzenie decydentów na sposób wykorzystania mechanizmów rynku do kształtowania rozwoju infrastruktury osadniczej pogłębiło niektóre odziedziczone przed transformacją systemowej przestrzenne dysproporcje w rozwoju tej infrastruktury. Mieszkania oraz inne obiekty i urządzenia infrastruktury osadniczej, zwłaszcza przeznaczone do zaspokajania podstawowych, masowych potrzeb społecznych, nie poddają się bowiem w pełni działaniu mechanizmów rynku, w tym prawu popytu i podaży w zakresie nie tylko wytwarzania, lecz również utrzymania zasobu. Liberalne ukierunkowane decydentów stworzyło także nowe dysproporcje dotyczące rozmieszczenia infrastruktury osadniczej w związku z próbami ześrodkowania aktywności społeczno-gospodarczej w największych aglomeracjach miejskich, mających w myśl wolnorynkowych założeń spełniać rolę „lokomotywu rozwoju” społeczno-gospodarczego. Tymczasem mieszkanie stanowiące konstytutywny element infrastruktury osadniczej i inne jej elementy podstawowe i wyższego rzędu powinny znajdować się w relacjach przestrzennych sprzyjających odpowiedniej dostępności przestrzennej i społecznej tej infrastruktury. Powinny także wykazywać logiczne i czytelne relacje do rozmieszczenia pozostałych składników zagospodarowania przestrzennego, w tym do przedsiębiorstw przemysłowych i innych. Konieczny jest zatem proosadniczy zwrot w myśleniu i działaniu społeczno-ekonomicznym oraz przestrzennym warunkujący sprostanie wyzwaniom rozwoju zrównoważonego nie tylko w społecznym gospodarowaniu w skali regionalnej (i lokalnej), nie tylko Polsce.

Słowa kluczowe:

infrastruktura osadnicza, gospodarka regionalna, gospodarowanie społeczne, zrównoważony rozwój przestrzeni zamieszkiwania

Keywords:

settlement infrastructure, regional economy, social management, sustainable development of the area of residence

Sustaining development: settlement infrastructure in regional economy

In this study I try to prove that the effects of economic development concentrate in the area of settlement which is underpinned by settlement infrastructure. Balancing the development of this infrastructure constitutes therefore the base for balancing the regional economy. Issues of sustainable development of settlement infrastructure can be divided into two aspects. The first is the effect of balancing the development of infrastructure for harmonious development of civilization subordinated to the principles of sustainable development. The second is to prevent increase in infrastructure disparities. The primary objective of this paper is analytical summary of saturation in flats and the number of seats in theaters, cinemas etc. by voivodships in Poland in the period 2006–2010. The results of the analysis indicate that the saturation in flats in Poland is increasing in all voivodships but in varying degrees. The number of seats in theaters, cinemas, etc. decreases or increases depending of region.

L'infrastructure des établissements humains dans l'économie régionale – les enjeux du développement durable

Le raisonnement présenté dans cet article est centré autour de la conclusion que les effets de la gestion sont axés sur la question des établissements humains, qui est basée sur l'infrastructure des établissements humains. Équilibrer le développement de cette infrastructure est donc la base pour équilibrer l'économie régionale si elle contribue au développement durable de l'espace de vie, y compris un espace habité. Les questions de développement durable de l'infrastructure des établissements humains peuvent être divisées arbitrairement en deux aspects. Le premier aspect

concerne l'impact du développement durable de cette infrastructure sur le développement harmonieux de la civilisation, subordonné aux principes de la notion de développement durable. Le deuxième aspect est la prévention de l'apparition des disparités dans le déploiement de cette infrastructure. L'objectif direct de cet article est de comparer comment le nombre de logements et le nombre de places dans les théâtres et les cinémas évoluent selon les voïvodies en Pologne dans les années 2006–2010. Cette analyse montre les relations régionales dans le déploiement de l'infrastructure des établissements humains visant à satisfaire les besoins primaires et d'ordre supérieur. Les résultats de l'analyse indiquent que la densité de logements augmente en Pologne dans toutes les voïvodies à des degrés divers. Toutefois, le nombre de places dans les théâtres et les cinémas se caractérise par des diminutions et des augmentations.

Инфраструктура населенных пунктов в региональной экономике – вопросы уравнивания развития

Представлены в разработке рассуждения сводятся к констатированию, что эффекты хозяйствования сосредоточены в сфере населенных пунктов, в основе которой лежит инфраструктура населенных пунктов. Уравнивание развития этой инфраструктуры, следовательно, является фундаментом уравнивания региональной экономики, когда содействует устойчивому развитию обитаемых, и особенно жилых пространств. Вопросы уравнивания развития инфраструктуры населенных пунктов можно разделить, условно, на два аспекта. Первый, это влияние уравнивания развития этой инфраструктуры на гармоничное цивилизационное развитие, подчиненное принципам концепции устойчивого развития. Второй, касается противодействия диспропорциям в размещении этой инфраструктуры. Непосредственной аналитической целью разработки является составление резюме по насыщенности квартирами и числе мест в театрах, кино и т. п. в воеводствах в Польше в период 2006–2010 гг. Это резюме иллюстрирует региональные отношения по размещению инфраструктуры населенных пунктов, служащей удовлетворению, основных и более высокого уровня, потребностей. Результаты анализа указывают, что насыщенность квартирами в Польше возрастает во всех воеводствах, однако в разной степени. Зато число мест в театрах, кино и т. п. показывает разной степени падения или рост.